

# GRUZJA

Batumi, ech, Batumi – słowa starej piosenki nieodmiennie kojarzą się z najładniejszym gruzińskim kurortem nad Morzem Czarnym. Gościnni mieszkańcy, wspaniały klimat, cudowne okolice, piękne morze, znakomita kuchnia, pyszne wina i ciekawy folklor sprawiają, że coraz częściej przyjeżdżają tu turyści z całego świata.

**Czas przelotu:** ok. 3 godziny

**Czas lokalny:** + 2 godziny

**Język:** gruziński; można porozumieć się także po rosyjsku, angielsku i niemiecku.

**Waluta:** lari (GEL); 1 GEL (lari) = 1,91 PLN; 1 USD = 1,63 GEL; 1 EUR = 2,25 GEL.

**Napięcie:** 220 V

## Najczęściej Zadawane Pytania

### **Czy powinienem się szczepić? Na co uważać?**

W Gruzji nie są wymagane żadne szczepienia dla podróżnych. Należy wykazać jednak ostrożność przy zakupie żywności, zwłaszcza na bazarach. Woda w sieci wodociągowej w większości miast nadaje się do bezpośredniego spożycia, jednak jest silnie chlorowana. Na górskich łąkach bardzo rozpowszechnioną rośliną jest silnie uczulający, przypominający koper, Barszcz Sosnowskiego. Należy zdecydowanie unikać kontaktu z tą rośliną. Sok znajdujący się w łodydze i włoskach gruczołowych zawiera fotokumaryny, które w kontakcie ze skórą i pod wpływem światła słonecznego powodują poważne poparzenia i pęcherze, mają działanie rakotwórcze i teratogenne. Kontakt z rośliną może wywoływać też podrażnienia dróg oddechowych, nudności, wymioty, biegunkę, bóle głowy i zapalenie spojówek. Objawy skórne są trudne do leczenia i mogą utrzymywać się nawet przez kilka lat. W przypadku kontaktu z Barszczem Sosnowskiego należy jak najszybciej przemyć skórę wodą z mydłem i przez kilka dni unikać światła słonecznego. Jeśli wystąpią objawy w postaci oparzeń, pęcherzy i złego samopoczucia, należy skontaktować się z lekarzem.

### **Czy w Gruzji jest bezpiecznie?**

W ostatnich latach poziom bezpieczeństwa w Gruzji obniża się. Coraz częściej zdarzają się przestępstwa, których ofiarami padają turyści (głównie na tle rabunkowym). Szczególną ostrożność zalecamy kobietom. Stanowczo odradzamy podróżowanie autostopem. Należy mieć na uwadze, że w przypadku problemów, znajomość języka angielskiego wśród Policji jest ograniczona. Przydatny może okazać się język rosyjski. Podczas rozmów z Gruzynami rekomendujemy unikania tematów politycznych, które mogą okazać się zarzewiem konfliktu. Należy mieć na uwadze, że niektóre postacie historyczne są inaczej oceniane w Polsce, a inaczej w Gruzji.

### **Czy jest dostęp do Internetu?**

Dziś niemal każde miasto w Gruzji ma dostęp do internetu.

W wielu kawiarniach, hotelach i na placach w Tbilisi i Batumi jest bezpłatny bezprzewodowy internet Wi-Fi.

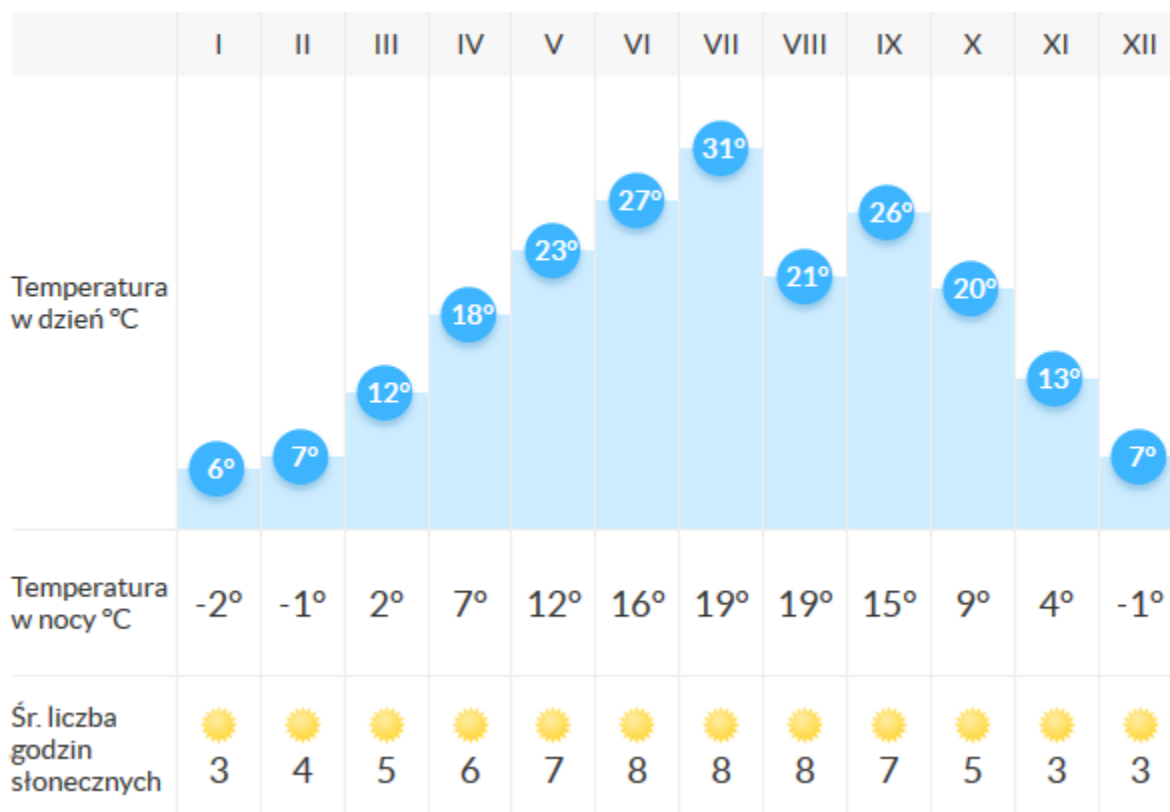
Kafejki internetowe można znaleźć w każdej dzielnicy Tbilisi i w każdym mieście w kraju.

## Jaka religia obowiązuje?

Ponad 80% mieszkańców Gruzji deklaruje przynależność do Gruzińskiego Kościoła Prawosławnego, około 9% obywateli to muzułmanie (Gruzini w Adżarii i Azerowie w Kvemo Kartlii), 4% należy do Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego, 2% do Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Katolicy stanowią w Gruzji około 1%. Możliwy jest udział w niedzielę w katolickich mszach świętych w całej Gruzji. W większości cerkwi dostępnych dla turystów od zwiedzających wymaga się skromnego ubioru, długiej spódnicy lub spodni, nakrycia głowy u kobiet (chusta).

## Kiedy najlepiej wybrać się do Gruzji?

Gruzja piękna jest o każdej porze roku, więc wybór terminu podróży jest kwestią indywidualną. Jeżeli ktoś chce korzystać z dobrej pogody i uroków Morza Czarnego powinien pojawić się w sezonie letnim trwającym od czerwca do października, kiedy temperatury sprzyjają morskim kąpielom i oscylują w granicach od 25 do 30°C. Warto jednak pamiętać, że ze względu na klimat szczególnie w lipcu może tam być wyjątkowo parno i duszno. W góry natomiast najlepiej wybrać się późnym latem lub jesienią, kiedy pogoda sprzyja wędrownikom, temperatury nie są zbyt dokuczliwe i nie ma ryzyka lawinowego. Koniec lata, jesień i wiosna idealnie nadają się do zwiedzania zabytków, niemniej warto pamiętać, że Gruzja nie jest dużym krajem i wypoczynek nad morzem można łączyć z wycieczkami fakultatywnymi. Dla turystów interesujące mogą być także okresy gruzińskich świąt (Wielkanoc, Boże Narodzenie, Nowy Rok) oraz czas festiwa. Najwięcej turystów przyciąga co roku święto miasta Tbilisi – Tbilisoba, odbywające się w ostatni weekend października. Czas wypełniają wtedy liczne koncerty i imprezy kulturalne, a miasto tonie w dekoracjach i wszędzie podawanym winie. Interesujący jest także Art Gene Festiwal na przełomie lipca i sierpnia, czerwcowy Tbilisi Jazz Festiwal i grudniowy Tbilisi International Film Festiwal.



## **Jaka waluta obowiązuje i jakie są orientacyjne ceny?**

Walutą Gruzji jest lari (GEL), 1 GEL = 100 tetri. Ceny w większych miastach są podobne do cen w Polsce, a na prowincji jest taniej. Dolary i euro można bez problemu wymienić na miejscową walutę. Nie ma możliwości wymiany polskiej waluty na gruzińskie lari (GEL).

### **Przykładowe ceny:**

- Obiad w restauracji (dwa duże dania + dzbanek lokalnego wina): 10 – 15 GEL
- Zestaw w McDonald ok., 10 GEL
- Chaczapuri (gruzińska specjalność) – 2 GEL
- Woda mineralna 1,5 l. : 1,2 GEL
- Kawa: 3,5 GEL
- Wino gruzińskie: 8 GEL
- Piwo gruzińskie w restauracji: 2 GEL
- Piwo gruzińskie w markecie: 1,7 GEL

## **Gdzie i jakie pamiątki kupić?**

Najcenniejszą pamiątką przywieziona z Gruzji jest z pewnością butelka wspaniałego wina z unikalnej apelacji, niemniej podróż przetrwa także wyjątkowy przysmak „czurczchela”.

Turyści z wyprawy przywożą często aromatyczne przyprawy i sosy „tkemali”.

Charakterystyczne są płyty z gruzińską muzyką, na których rozbrzmiewają wielogłosowe pieśni oraz współczesna muzyka wykonywana przez gruzińskie zespoły. Ciekawą pamiątką mogą być krowie rogi „kanci”, często bogato zdobione i wykorzystywane do picia wina, chociaż turyści rozglądają się także za misternie wykonanymi kindżałami, kaukaskimi dywanikami, trójstrunową gitarą „panduri” lub nakryciem głowy „papachi”.

W Tbilisi warto udać się na pełną maleńkich sklepików ulicę Gonaszwili, niemniej za pamiątkami warto także rozglądnać się na głównej arterii jaką jest aleja Szoty Rustawelego. Poza tym najlepszymi miejscami targowymi są: Bazar przy Suchym Moście, targ w pobliżu dworca kolejowego, sklepy z orientalnymi dywanami, bazar z pamiątkami koło stacji metra Rustaweli czy liczne galerie handlowe.

## **Jaka jest kuchnia?**

Kuchnia gruzińska dzięki pewnej różnorodności może sprawiać wrażenie nieco egzotycznej. A wszystko to za sprawą warunków geograficzno-klimatycznych i tradycji kulinarnych zmieniających się wraz z zawieruchami wojennymi oraz wpływami tureckimi, perskimi i rosyjskimi. Gruzkańskie przepisy mogą stanowić pewną inspirację i sprawić, że zwiedzanie tego dosyć surowego kraju będzie jeszcze bardziej ciekawsze.

Z jednej strony można tam trafić na soczyste arbuzy, pomidory, melony czy winogrona, a z drugiej nieodłącznym elementem smagającym kubki smakowe są aromatyczne zioła, czosnek, orzechy włoskie i nasiona granatu dodające potrawom unikatowego smaku. Zadziwić może również ogromna liczba gatunków mięs, ryb, serów i warzyw.

Przed głównymi daniami pojawiają się najczęściej smakowite przekąski, chociażby w postaci sałatki z pomidorów i świeżej bazylii, serów *sulguni* ze wschodniej Gruzji i pleśniowych serów *dambali chacho*. Pod różną postacią królują bakłażany, niemniej najbardziej rozpoznawalnym daniem jest *chaczapuri*, czyli cienkie ciasto nadziewane solonym serem. Daniem głównym bywa *chinkali* – rodzaj pieroga nafaszerowanego mięsem, zachęcający do konsumpcji oryginalnym kształtem, *czmeruli* – kurczak duszony w sosie czosnkowym czy często zamawiany szaszłyk *mcwadi*. Warto spróbować również inne potrawy mięsne: *kebapi* – mielone mięso w formie szaszłyka z rusztu czy *dolma* – gołąbki z baraniną w liściach winogron. Amatorzy dań mięsnych z pewnością zainteresują się rodzajem gulaszu przyrządzonego z flaków – *kaszi*. Wegetarian natomiast może zadowolić talerz *pchali* z liśćmi buraków lub szpinaku wymieszanymi z pastą orzechową, nasionami granatu i przyprawami.

Wiele restauracji podaje tradycyjny chleb *puri* o różnych kształtach, wypiekany w dużym, cylindrycznym piecu, z kolei smakowicie wyglądają także kukurydziane placki o trójkątnym kształcie, wypiekane przy użyciu glinianych patelni. Niezwykle pożywne są gruzińskie zupy przypominające *cziorby*, takie jak *charczo*, czyli zupa gulaszowa z cielęciny. Na unikalne dania można trafić podczas górskich wędrówek. Pasterze bardzo często zajadają się mięsem *gudis kaurma*, które w celu zwiększenia trwałości umieszczane jest na jakiś czas w strumieniach, a później zawijane w bydlęcą skórę, gotowane w dużym kotle i zakopywane w ziemi. Nie tylko mięso jest jednak oznaką gruzińskiej kuchni. Smacznie prezentuje się *chaczapuri adżaruli* – placek z serem i sadzonym jajkiem, kształtem przypominający łódkę czy mleczne *maconi* podobne do kwaśnego mleka. Za nietypowe, ale o wyjątkowym smaku, uchodzą orzechy nawleczone na sznurek i zanurzone w kisielu gruszkowym, tworzące coś w rodzaju świecy o nazwie *czurczchela*.

Takie smakołyki można popić lemoniadami porzeczkowymi, pomarańczowymi lub gruszkowymi, niemniej koneserzy win sięgną z pewnością po butelkę któregoś ze słynnych, gruzińskich win lub też coś mocniejszego w postaci wódki z winogron – *czaczy*. Najwięcej win produkuje się w Kartli, Kakheti i Imeretii, a każda miejscowość wytwarzająca „napój bogów” może pochwalić się własnym szczepem winogron, dlatego też można natrafić na wino *telawi*, *gurdżaani* czy *cinandali*. Warto zainteresować się domowymi winami przygotowywanymi w specjalnych kadziach o nazwie *kwewri*, niemniej jeśli ktoś nie chce eksperymentować może spokojnie sięgnąć po butelkę: białego wina wytrawnego o owocowych tonach Ereti, ciemnorubinowego wytrawnego Saperawi, czerwonego półsłodkiego o aksamitnym smaku Kindzmarauli, czerwonego słodkiego z mocnym bukietem i malinowym tonem Chwanczkara lub też czerwonego wytrawnego, leżakującego w drewnianych beczkach o nazwie Dolina Alazani. Gatunków wina produkowanych od setek lat jest znacznie więcej, dlatego warto przy okazji pobytu w gruzińskiej restauracji szczegółowo przestudiować kartę win. W Gruzji panuje swoisty kult wina zawsze ozdobionego piękną etykietą i wyjątkowo smakującego podczas prawdziwej winnej uczty, bez której pobyt w Gruzji nie byłby do końca zaliczony. Prawdziwi smakosze powinni również zadbać o to, by butelka wina z najlepszej apelacji znalazła się w bagażu podróży.

Regionalną potrawą w Tbilisi jest rodzaj pieroga *chinkali*, na który w takiej wersji składa się ciasto wypełnione albo wołowiną i wieprzowiną, albo grzybami lub serem. Esencją dania jest smakowity sok, który może wyciekać podczas zalecanego jedzenia palcami.

## **Obyczaje**

Żeby lepiej poznać Gruzinów warto zapoznać się pewną legendą, według której Bóg podczas stwarzania świata zebrał w jednym miejscu wszystkie narody i nakazał im oczekiwanie na własny skrawek planety. Kiedy powstało zamieszanie i walka o ziemię, Gruzini nie ulegli rywalizacji i spokojnie wznosili toasty w cieniu drzew. Bóg dostrzegł ten spokój i chęć do zabawy, po czym nadał im najwspanialsze ziemie pełne zieleni, żyznych pól i malowniczych gór. Od tego czasu Gruzini są bardzo pogodni, a w ich naturze nie leży awanturnictwo.

W trakcie podróży po kraju warto pamiętać, iż w restauracjach rachunek płaci przeważnie jedna osoba, a mężczyźni zazwyczaj płacą za kobiety. Próby otrzymania oddzielnego rachunku mogą wzbudzić zdziwienie restauratorów. Tradycją jest także, by stół był wspólny dla jednej grupy gości. Wchodzenie do świątyń nie jest zabronione, niemniej należy pamiętać o odpowiednim stroju (kobiety wchodząc do monasteru lub cerkwi powinny zakryć głowę, ramiona i kolana). Nie ma zakazu fotografowania, aczkolwiek należy unikać robienia zdjęć podczas nabożeństw. Napiwki nie są przeważnie wliczane w cenę i wynoszą 10% kwoty rachunku, a dodatkowe nagrodzenie kelnera jest mile widziane.

## CO WARTO ZWIEDZIĆ?

**Gruzińska Droga Wojenna** – jedna z ciekawszych atrakcji regionu Kartli, na którą składa się szlak prowadzący z Tbilisi przez Wielki Kaukaz aż do Władykaku. Od wieków szlak ten przemierzały karawany kupieckie i wojujące armie, a obecnie walory krajobrazowe między innymi Przełęczy Krzyżowej podziwiają turyści. Oprócz pięknych widoków można tam zachwycić się Zbiornikiem Żinwali, wojenną fortecą Ananuri z XVII w. oraz cerkwią Zaśnięcia NMP. W pobliżu GDW znajduje się także znany w Gruzji ośrodek narciarski Gudauri. Turyści z chęcią zaglądają także do Wąwozu Darialskiego, wstępu którego strzegą ruiny Zamku Tamar świadczące o strategicznym znaczeniu miejsca



**Gergeti** – niedaleko wioski znajduje się jeden z najbardziej interesujących kościołów w Gruzji – Cmindza Sameba, wybudowany w XIV w. na wysokości 2170 m n.p.m. Do świątyni prowadzi kilka szlaków, których przebycie jest pasjonującą przygodą wzbogaconą o wyjątkowe widoki.



**Góra Kazbek** – lodowy szczyt i wygasły wulkan na granicy Gruzji z Rosją owiany jest wieloma legendami. Między innymi w tym miejscu Prometeusz miał być przykuty do skały za kradzież ognia bogom, a w pobliskich jaskiniach pustelnicy mieli ukrywać żłóbek Jezusa i namiot Abrahama. Szczyt wysokości ponad 5 tys. m n.p.m. po raz pierwszy został zdobyty w 1868 r. i obecnie jest celem zorganizowanych wycieczek prowadzonych przez doświadczonych przewodników.

**Signagi** – jedno z najmniejszych miast w kraju, z którego można podziwiać wspaniałe widoki na Równinę Alazańską. Historia miasta sięga XVIII w., kiedy na miejscu starej twierdzy powstała miejska zabudowa, niemniej bajeczne położenie na skraju płaskowyżu jest główną zachętą do odwiedzin i zrobienia interesujących zdjęć. Warownia posiada około 20 wież obronnych, bramy wejściowe i wysokie mury, które przez dziesiątki lat chroniły mieszkańców i dobytek chłopstwa. Ponadto w samym miasteczku można zwiedzić dwie cerkwie, monastyr z relikwiami św. Nino, do których pielgrzymują wierni oraz Muzeum Etnograficzne.



**Park Narodowy Lagodechi** – blisko granicy z Azerbejdżanem znajduje się idealne miejsce na piesze wędrowki i odpoczynek na łonie przyrody. Tereny położone u stóp Kaukazu Wschodniego znane są ze wspaniałych wodospadów, rzadkich gatunków roślin i zwierząt zamieszkujących rezerwat oraz niebywałych szlaków poprowadzonych wzdłuż rzeki Szromi. Trekkingowe trasy prowadzą także do wodospadu Gurgeni, jeziora Chala Chel oraz do twierdzy Macha.

**Tuszetia** – tajemnicza kraina zlokalizowana w narożniku między Kakheti, Dagestanem i Czeczenią, oddzielona od reszty kraju wysokim pasmem kaukaskiego łańcucha górskiego. Wyjątkowa izolacja i trudnodostępne tereny sprawiają, że pojawiają się tam najczęściej poszukiwacze prawdziwych przygód i zapaleńcy trekkingu górskiego, którzy są przygotowani do spędzenia w trasie co najmniej kilku dni. Chociaż mieszka tam niewiele osób zobaczyć można ufortyfikowane wsie i osady pamiętające czasy średniowiecza. Tzw. „koszki” zachowały się między innymi w Dartlo i Omalo, gdzie początek biorą górskie szlaki.



**Uplisciche** – ważny zabytek gruzińskiego serca kraju niejednokrotnie porównywany z jordańską Petrą. Żeby się o tym przekonać na własne oczy trzeba wyruszyć kilka kilometrów na wschód od Gori, na skalisty brzeg rzeki Kury, gdzie od V wieku p.n.e. do późnego średniowiecza ludzie budowali skalne miasto zachwycające rozmiarami, malowniczym położeniem, poziomem wykonania i pięknem zdobień. Gdy w czasach arabskiej niewoli trwającej do IX w. Tbilisi było pod okupacją, w Uplisciche mieściło się główne centrum polityczne i kulturalne wschodniej Gruzji, w którym urzędował król z całym dworem. Różne pomieszczenia przetrwały ataki mongolskie, podobnie jak archeologiczne znaleziska z różnych epok w postaci przedmiotów rytualnych ozdobnych i codziennego użytku, wystawionych obecnie w muzeach. Poszczególne pomieszczenia nawiązują do różnych okresów i wpływów, a największe wrażenie na turystach zawsze robi konstrukcja przypominająca teatr, sala tronowa królowej Tamary oraz XII-wieczna cerkiew górująca nad całością. Z miasta najlepiej wydostać się tajnym tunelem prowadzącym do rzeki, który służył jako droga ewakuacyjna przed najeźdźcami.

**Chertwisi** – jedna z najstarszych fortec w Gruzji położona jest na skalistym zboczu z widokiem na rzekę Parawani, która wpada w tym miejscu do Mtkwari (Kury). Jeszcze przed narodzinami Chrystusa miały w tym miejscu pojawić się wojska Aleksandra Macedońskiego dążące do podboju kontynentu, niemniej pierwsze wzmianki o powstaniu systemu warownych świątyń pochodzą dopiero z X wieku. Z biegiem lat całość była rozbudowywana, a w XIV stuleciu wokół twierdzy zaczęło powstawać miasto łupione co jakiś czas przez najazdy Mongołów i Turków. Ruiny z górkim tłem wyglądają imponująco, a surowe mury mogą okazać się idealnym tematem fotograficznym, szczególnie podczas zachodu słońca.



**Sapara** – zespół klasztorny położony wysoko w górach pochodzi z IX w., niemniej najważniejszym obiektem jest świątynia pw. św. Saby datowana na XII stulecie, poświęcona królowi Sabie – władcy Sargis, który przywdział habit mnicha i nadał sobie takie właśnie imię. Na turystów czekają tam interesujące freski i ozdobne ornamenty, a także krypty grobowe, w których spoczywają potomkowie dynastii Dżakelich. Z kolei piękne płaskorzeźby i motywy winorośli prezentuje najmniejsza cerkiew św. Jerzego.

